

DENON DHT-S517



W ofercie Denona znajdziemy aż siedem subwooferów w formule systemu listwy z subwooferem, jak i w wariacie soundbara zintegrowanego. To czas wprowadzania Dolby Atmos nawet do niskobudżetowych urządzeń.

W ten system są więc wyposażone dwa nowe modele: *DHT-S517* (najtańszy w tym teście) oraz... jeszcze tańszy *DHT-S217*. Dolby Atmos staje się tym, czym kiedyś Dolby Digital – certyfikatem nowoczesności, który jest dla wizerunku urządzenia ważniejszym niż inne, nawet praktyczniejsze funkcje, a ponieważ w tej kategorii cenowej nie można mieć wszystkiego, więc w przypadku *DHT-S517* musimy obejść się smakiem na myśl o sieci i słynnej platformie Heos. Strumieniowanie jest możliwe tylko przez Bluetooth, w podstawowym wariacie kodowania SBC.

System składa się z listwy oraz aktywnego subwoofera. Prezentuje się nowoczesnie, dyskretnie, ale i trochę oryginalnie. Listwa jest niska (6 cm), tworzy obudowy zasłonięto tekstylną maskownicą, która obejmuje nie tylko front, lecz także spore fragmenty pozostałych ścianek.

Przetworniki kanałów sufitowych ulokowano za szczelinami w górnej części obudowy. Denon określa ten układ mia-

nem 3.1.2, na co składają się kanały: lewy, prawy, centralny, subwoofer i dwa atmosferyczne. W lewym i prawym pracują układy dwudrożne (owalny średniotonowy i wysokotonowa kopułka), w centralnym i atmosferycznych – pojedyncze przetworniki szerokopasmowe.

Orientację w ustawieniach oraz trybach pracy zapewnia niewielki panel diodowy, rozszyfrowanie kolorów i sekwencji będzie wymagało kilku chwil spędzonych z instrukcją obsługi.

DHT-S517 nie ma sieci, nie ma więc i aplikacji mobilnej (czasem skojarzonej z systemem Bluetooth, ale nie w tym przypadku), za obsługę odpowiada zwykły pilot. Najbardziej podstawowe funkcje (regulacja głośności, wybór źródeł) są też dostępne na samej listwie.

Denon przygotował kilka dodatkowych systemów, ale najmniej wymagający nabywcy soundbara mogą pozostać w ramach fabrycznej konfiguracji i „odpalić” *DHT-S517* z marszu. Dla chętnych jest regulacja poziomu niskich częstotliwości (subwoofera), układ eksponujący dialogi oraz trzy główne tryby brzmienia (zmienia się

wówczas przestrzeń i charakterystyka częstotliwościowa). Dopasowano je do typowych sytuacji i źródeł – filmu, muzyki i słuchania w nocy. Możemy również odwołać się do ustawienia neutralnego, pomijając w ogóle korekcje oraz algorytmy przestrzenne – w taki sposób działa tryb Pure, nawiązujący do stereofonicznego Source Direct.

Są aż cztery gniazda przyłączeniowe (w niedrogich soundbarach to dużo). Sekcja HDMI to jedno wejście i jedno wyjście (z systemem eARC, skoro mamy Dolby Atmos), na dokładkę wejście optyczne i złącze analogowe. Do *DHT-S517* podłączymy więc zarówno najnowszy, jak i starszy telewizor. Dekoderom Dolby Atmos towarzyszą układy Dolby Digital i Dolby TrueHD.



Na niewielki subwoofer łatwo będzie znaleźć dość miejsca; głośnik znajduje się z przodu, a otwór bas-refleks z tyłu.



Panel sterujący umieszczono w górnej sekcji listwy. To typowy układ przycisków do regulacji głośności i wyboru wejść.



Wyposażenie w wejścia jest kompletne – oprócz sekcji HDMI jest też wejście optyczne, a nawet analogowe.



Maskownica nie sięga do głośników kanałów sufitowych, które ukryto za szczelinami.

ODSŁUCH

DHT-S517 stawia na równowagę i spokój. Wśród tańszych soundbarów może być uznany za wzór naturalności i kultury, czemu zawdzięcza też uniwersalność. Bez wielkich emocji, ale przyjemnie słuca się każdego przyzwoitego materiału, czy to ścieżki filmowej, czy muzyki.

Wysokie tony są gładkie i delikatne, zaokrąglone i przygaszone w wybrzmieniach, nie rozjaśniają średnicy, która jednak nie wykorzystuje okazji do wyjścia na pierwszy plan – jest spójna i łagodna. Bas jest dobrze połączony, nasycony, chociaż mniej dynamiczny niż z *Magnifi Mini AX*.

Nie zmęczymy się długimi seansami, muzyka w roli towarzyszącej będzie uprzejma, chociaż nie osiągniemy wielkich efektów ani nie zrobimy szalonej imprezy.

Zaletą jest optymalna, fabryczna konfiguracja, niczego nie trzeba zmieniać, poziom basu jest poprawny, podczas gdy inni producenci eksponują go, by zrobić duże pierwsze wrażenie, ale w domu natychmiast trzeba go utemperować.

Ustawienie Pure jest faktycznie najbardziej neutralnie, ale w innych konfiguracjach też nic drastycznego się nie dzieje. Przestrzeń jest skromna, lecz scena z przodu dość obszerna, a pierwszy plan wyraźny.

Zazwyczaj tryby takie, jak Music czy Movie nie tylko próbują ugrać jak najwięcej „wirtualnie”, ale zdarza się im eksponować skraje pasma. Denon nie szarżuje. W trybie Music korekty są raczej kosmetyczne, średnica nieco mocniejsza. Movie generuje swobodniejszą przestrzeń i dociąga bas – w seansach kinowych może się to przydać, ale nie ma w tym przesady.



Tutaj nie ma Heosa, więc nie ma aplikacji mobilnej, do zdalnego sterowania potrzebujemy pilota.

DENON DHT-S517

CENA

1900 zł
www.denon.pl

DYSTRYBUTOR

Horn Distribution

WYKONANIE Dyskretny zestaw, cienka listwa i szczupły subwoofer. Konfiguracja 3.1.2, odpowiadająca najprostszemu wariantowi Dolby Atmos.

FUNKCJONALNOŚĆ Przejrzysta obsługa z najbardziej praktycznymi funkcjami. Typowe tryby brzmieniowe uzupełniono ustawieniem Pure. Brak systemów sieciowych, tylko Bluetooth.

BRZMIENIE Zrównoważone, spójne i spokojne, dostatecznie obszerne i swobodne, uniwersalne i lekkostrawne.

Konfiguracja	3.1.2
Subwoofer	zewnętrzny
Wejścia/wyjścia HDMI	1/1
Wejścia cyfrowe	optyczne
Wejścia analogowe	tak
Dekodery surround	Dolby Atmos, Dolby Digital, Dolby TrueHD
Asystent głosowy	–
Pilot	tak
Aplikacja sterująca	nie
Strumieniowani	–
Komunikacja	BT